

Sygn. akt II Ca 548/14

II Cz 920/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SSO Sławomir Krajewski SSR del. Anna Lisiecka
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 września 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **W. D.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w (...)**

o zapłatę

na skutek apelacji i zażalenia wniesionych przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie

z dnia 4 marca 2014 r., sygn. akt I C 1652/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II. w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie na rzecz adw. K. M. kwotę 2 952 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa) złote wraz z podatkiem VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu;

2. oddala apelację;

3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie na rzecz adw. K. M. kwotę 1 476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych wraz z podatkiem VAT, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt *II Ca 548/14*

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 marca 2014 roku, sygn. akt I C 1652/13, Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo W. D. o zapłatę kwoty 20 000,- zł oraz oddalił wniosek pełnomocnika powoda z urzędu o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Rejonowy wskazał, że przywołane twierdzenia zawarte w uzasadnieniu pozwu wraz z twierdzeniami przywołanymi przez powoda i jego pełnomocnika w innych pismach oraz na rozprawie ocenił, iż powód uzasadniał swoje żądanie treścią art. 417, 417¹, 417² k.c., a także art. 24 k.c. oraz 448 k.c., ewentualnie art. 415 k.c.

Przytaczając treść regulacji powyższych przepisów Sąd Rejonowy wskazał, że ta grupa przepisów konstruuje odpowiedzialność deliktową opartą na bezprawności działania lub zaniechania sprawcy, szkodzie oraz normalnym związku przyczynowym między bezprawnym zachowaniem sprawcy a szkodą. Oznacza to, że należy ustalić konkretnie działanie (zaniechanie), z którego wynika szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności.

W ocenie Sądu Rejonowego ani powód, ani jego zawodowy pełnomocnik nie przytoczyli właściwie żadnych konkretnych okoliczności faktycznych, z których można by było wnioskować, że zaistniała odpowiedzialność pozwanego wynikająca ze wskazanych wyżej przepisów. Powód właściwie oparł się na ogólnikowym stwierdzeniu, iż pozwany dopuścił się nieprawidłowości przy prowadzeniu spraw. Sąd Rejonowy – w ramach przesłuchania powoda - próbował ustalić, jakich to ewentualnych nieprawidłowości dopuścił się pozwany. Jednakże powód ponownie – tak samo, jak w uzasadnieniu pozwu – ograniczył się do przedstawienia swoich ocen co do postępowania prokuratorskiego oraz co do osób, te postępowania prowadzące. Nie przedstawił nie tylko żadnych konkretów, ale nawet nie podał istoty problemu, którego dotyczyły prowadzone sprawy o sygnaturach, które zostały wskazane w pozwie. Również pełnomocnik powoda nie uzupełnił w tym zakresie okoliczności faktycznych i to nie tylko w trakcie rozprawy, ale również w żadnym ze swoich pism procesowych.

W tym miejscu należy wskazać, iż nie jest możliwe, aby to Sąd, niejako za stronę powodową, uzupełniał stan faktyczny o okoliczności, które miałyby świadczyć o nieprawidłowościach pozwanego. Po pierwsze, nie jest to obowiązkiem Sądu. Po drugie, uzupełnienie twierdzeń powoda byłoby w istocie naruszeniem zasady kontrydiktoryjności, sporności. Po trzecie, to obowiązkiem strony inicjującej postępowanie jest wskazanie okoliczności uzasadniających żądanie oraz przywołanie dowodów. Natomiast z okoliczności podanych przez powoda w żadnym razie nie można wywnioskować, iż pozwany dopuścił się jakichś nieprawidłowości, które uzasadniałyby odpowiedzialność.

Nadto, twierdzenia przytoczone przez powoda nie zostały wykazane żadnymi dowodami. Choć Sąd dopuścił dowody z dokumentów i choć nie były one sporne, to jednak z treści dopuszczonych dowodów nie można ustalić żadnego stanu faktycznego, który potwierdzałby ogólne uznanie, iż pozwany dopuścił się nieprawidłowości. Wręcz przeciwnie z treści dołączonych dokumentów wynika, że pozwany prowadził postępowania zgodnie z przepisami prawa.

Sąd Rejonowy ustalił, że z zebranego materiału dowodowego wynika, że prokuratura prowadziła postępowanie przygotowawcze o sygn. Ds 920/09 w sprawie psychicznego i fizycznego znęcania się nad W. D. w okresie od 30 grudnia 2006r. do czerwca 2009r. w K. przez byłą żonę C. D. i zięcia A. K. poprzez uniemożliwienie pokrzywdzonemu zamieszkiwania w lokalu przy ul. (...), co w konsekwencji miało doprowadzić do pogorszenia jego stanu zdrowia tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

Ustalono jednak, że W. D. został wymeldowany z miejsca stałego pobytu na mocy ostatecznej decyzji administracyjnej Prezydenta K. z dnia 16 czerwca 2008r. Przyczyną tego typu działań było uzależnienie od alkoholu byłego męża i wynikająca stąd ochrona przed nim. Mieszkanie to stanowiło wyłączną własność byłej małżonki powoda.

Konsekwencją tego było to, iż przedmiotowe postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 28 września 2009r., które 12 stycznia 2010r. zostało utrzymane w mocy przez Sąd Rejonowy w Koszalinie (sygn. akt II Kp 522/09).

Z materiału dowodowego wynika również, iż W. D. w związku z wymeldowaniem go z mieszkania byłej żonie wytoczył trzy powództwa, które zostały przez sąd oddalone następującymi wyrokami:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 30 listopada 2007r. (sprawa o ochronę posiadania o sygn. I C 61/07),
- wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 25 września 2007r. (sprawa o sygn. I C 111/07 o zadośćuczynienie w kwocie 150000 zł za naruszenie dóbr osobistych),
- wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 3 lutego 2009r. (sprawa o sygn. I C 311/08 o zapłatę na jego rzecz 120000 zł z tytułu zwrotu nakładów poczynionych na majątek odrębny pozwanej).

Okoliczności te wynikały z niekwestionowanego, a zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym postanowienia o umorzeniu śledztwa Ds. 920/09 (k. 112-116), postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie sygn. II Kp 522/09 (k. 117-119); wniosku o wymeldowanie z dnia 20 grudnia 2006r. (k. 120-121); wyroku w sprawie I C 111/07 z dnia 25 września 2007r. wraz z uzasadnieniem (k. 122-128); wyroku I ACa 783/07 z dnia 5.03.2008r. wraz z uzasadnieniem (k. 129-139); wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie I C 61/07 z dnia 30.11.2007r. wraz z uzasadnieniem (k. 140-148); wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z 1.04.2008r. z dnia w sprawie VII Ca 177/08 (k. 149); decyzji Prezydenta Miasta K. o wymeldowaniu 16.06.2008r. (k. 150-151).

Także postępowanie karne zainicjowane przez powoda wniesieniem prywatnego aktu oskarżenia przeciwko C. D. i A. K. o czyn z art. 212 § 1 k.k. zostało zakończone umorzeniem zarówno wobec C. D., jak i A. K., co wynika z dowodów w postaci: postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie w sprawie sygn. X K 59/09 (k. 152-153); postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 10.06.2009r. w sprawie o sygn. Y Kz 147/09 (k. 154-155); postanowienia Sądu Rejonowego w Koszalinie w sprawie o sygn. X K 290/08 (k. 156-157); postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 8.01.2009r. w sprawie o sygn. Y Kz 462/08 (k. 166-167).

Na uwagę zasługuje również i to, że postępowania prokuratorskie były objęte nadzorem przez Prokuraturę Okręgową w (...), który to nadzór – z oczywistych względów – zakończył się wraz z uprawomocnieniem się postanowień o umorzeniu postępowania, co nie było kwestionowane przez strony procesu.

Powód złożył również skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu przygotowawczym i postępowaniu nadzorczym Prokuratury Okręgowej w (...) nastąpiło naruszenie prawa powoda do rozpoznania sprawy bez uzasadnionej zwłoki. Jednakże postanowieniem z dnia 16.10.2013r. w sprawie o sygn. VS 11/13, Sąd Okręgowy w Koszalinie pozostawił obie skargi bez rozpoznania, co wynika z dowodu w postaci postanowienia z 16.10.2013r. (k. 174-175).

Oznacza to, że nie tylko brak jest dowodów na to, że pozwany dopuścił się bezprawności, ale wręcz istnieje materiał dowodowy, z którego wynika prawidłowość działania prokuratury. Sąd Rejonowy zauważył, że z luźno przedstawionych twierdzeń, które nie tworzą jakiejś zwartej całości, w ogóle nie wynika, aby to pozwany dopuścił się jakichś nieprawidłowości. Wskazane przez powoda twierdzenia mają raczej charakter ocen, które wymykają się spod kontroli Sądu z uwagi na to, że nie tylko brak jest dowodów, ale i zwartych, tworzących logiczną, spójną całość okoliczności faktycznych. Nie jest natomiast istotą Sądu – zwłaszcza wobec zasady kontradiktoryjności i sporności - domyślanie się, jakimi to wykazanymi okolicznościami faktycznymi powód uzasadnia swoje żądania. Brak jest również dowodów na to, że działania pozwanej były nacechowane złośliwością, pogardą wobec powoda czy mające w sobie jakieś negatywne etycznie zabarwienie.

Rozważając roszczenie powoda przy zastosowaniu regulacji art. 24 k.c. oraz 448 k.c. Sąd Rejonowy wskazał, że warunkiem odpowiedzialności pozwanej za naruszenie dóbr osobistych jest uprzednie ustalenie, że działanie lub zaniechanie prowadzące do naruszenia dóbr osobistych powoda stanowiło czyn niedozwolony. Chociaż faktem jest, że istnieje domniemanie bezprawności, to jednak owa bezprawność musi wynikać z niebudzących wątpliwości okoliczności faktycznych.

Powód nie wykazał, że okoliczności – mające jednak charakter nieprzekonywujących - na które się powołał w uzasadnieniu pozwu faktycznie zaistniały. To na powodzie – w myśl art. 6 k.c. - spoczywa obowiązek wykazania, że okoliczności faktyczne na które się powołał zaistniały. Powód jednak tych okoliczności nie wykazał.

Ponadto w ocenie Sądu Rejonowego powód ani nie wykazał szkody, ani też związku przyczynowego między rzekomymi bezprawnymi zachowaniami pozwanego a rzekomą szkodą.

Sąd I instancji oddalił również wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, gdyż w ocenie Sądu taki wniosek był bezzasadny pomimo tego, że spełniał wymogi formalne przewidziane rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

W ocenie Sądu nie może być tak, iż w każdym przypadku ustanowienia pełnomocnika z urzędu należy przyznać wynagrodzenie i to bez względu na to, czy pomoc prawna była rzeczywiście faktycznie udzielona czy też nie.

W niniejszej sprawie, Sąd doszedł do wniosku, że zachowanie pełnomocnika z urzędu można co najwyżej nazwać asystą, a nie świadczeniem pomocy prawnej, co wynika z pozorności zachowania pełnomocnika.

Sam pozew został sporządzony przez powoda w czasie, kiedy powód nie miał jeszcze pełnomocnika. Jednakże pomimo enigmatyczności, lakoniczności pozwu, pełnomocnik powoda z urzędu nie uczynił niczego, aby uzupełnić pozew o choćby podstawowe okoliczności faktyczne sprawy. Ten ogólnikowy pozew, i wyłącznie ocenne twierdzenia powoda, w żadnej mierze nie zostały uzupełnione w toku postępowania. Nie zostały poczynione żadne rozważania natury prawnej. Co więcej, powód przedłożył tylko te dokumenty – i to pomimo wezwania Sądu – którymi dysponował powód. Pełnomocnik nie udał się przejrzeć materiałów źródłowych, gdyż znajdowały się one poza siedzibą tut. Sądu, tj. w Ł.. Nie udał się również przejrzeć materiałów źródłowych, które znajdowały się w Prokuraturze Okręgowej w(...), tj. na ul. (...). Pełnomocnik z urzędu nie przeanalizował tych dokumentów pod kątem sprawy, okoliczności faktycznych, a zwłaszcza pod kątem ustalenia, czy prokuratura dopuściła się nieprawidłowości. Znamienne jest również pismo procesowe pełnomocnika powoda z urzędu z 27.02.2014r., w którym pełnomocnik wnioskuje dowód z przesłuchania powoda na okoliczność nieprawidłowego prowadzenia postępowania, a zatem powielając ogólnikowe stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu pozwu. Co więcej, pełnomocnik wskazuje, że potrzeba przeprowadzenia tego dowodu jest uzasadniona tym, że powstała konieczność „osobistego wypowiedzenia się powoda na temat okoliczności wskazanych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew”. Oznacza to, że ponownie zostały przywołane ogólniki, które tylko pozorują rzeczywistą pomoc prawną.

Wreszcie na rozprawie, pomimo ogólnikowych zeznań ze strony powoda, jego pełnomocnik nie zadał ani jednego pytania.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód, zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego ze wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygnaturze Ds. 920/09 oraz dokumentów znajdujących się w aktach I Dsn 43/09, zmierzających do wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia postępowania, w szczególności wykazania nieprawidłowości w postępowaniach prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w Łobzie i Prokuraturę Okręgową w(...), co nie doprowadziło do wszechstronnego rozpoznania sprawy;

b) art. 250 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. poprzez niezwrócenie się przez Sąd I instancji do Prokuratury Okręgowej oraz Prokuratury Rejonowej w Łobzie o powyższe akta, co uniemożliwiło stronie powodowej zapoznanie się z nimi i przeprowadzenie ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi powoda analizy pod kątem stwierdzenia ewentualnych nieprawidłowości w przedmiotowych postępowaniach i wskazanie konkretnych dokumentów, z których miałyby zostać przeprowadzone dowody;

c) art. 233 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozpatrzenie przez Sąd w sposób wszechstronny zgromadzonego materiału dowodowego, odniesienie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób szczegółowy jedynie do dokumentów załączonych przez pozwanego i nie wypowiedzenie się merytorycznie na temat dokumentacji przedłożonej przez powoda, w szczególności zaświadczeń lekarskich, skarg i pism kierowanych przez powoda do

prokurator, a ponadto poprzez niewskazanie przez Sąd I instancji, którym konkretnie dokumentom złożonym przez powoda i dłaczego odmówił wiarygodności.

Wskazując na te zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów procesu.

Uzasadniając apelację pełnomocnik powoda wskazał, że rozstrzygnięcie o zasadności roszczeń powoda byłoby możliwe po zapoznaniu się z pełną dokumentacją. Dopiero analiza wszystkich dokumentów pod kątem ewentualnych zaniechań lub zaniedbań pozwoliłoby stwierdzić czy działania Prokuratury Okręgowej w (...) lub Prokuratury Rejonowej w (...) były prawidłowe, czy też doszło do nieprawidłowości. Ponadto czy po stronie powoda wystąpiła szkoda, w jakim zakresie i w jakiej wysokości, a także czy pomiędzy działaniem lub zaniechaniem a powstałą szkodą istnieje związek przyczynowo – skutkowy. Brak dołączenia tych akt uniemożliwił stronie powodowej zapoznanie się z dokumentacją i przeprowadzenie analizy. Wskazał, że pełnomocnik powoda nie został ustanowiony do spraw Ds. 920/09 i I Dsn 43/09, nadto akta Ds. 920/09 znajdują się poza siedzibą Sądu. Zaś zgodnie z art. 21 ustawy Prawo o adwokaturze z dnia 26 maja 1982 roku adwokat świadczy pomoc prawną z urzędu w okręgu sądu rejonowego, w którym wyznaczył swoją siedzibę zawodową. Sąd nie dochował obowiązku udzielenia pomocy stronie w zebraniu materiału dowodowego, co w ocenie powoda stanowi naruszenie zasady równości stron.

Powód w osobiście przez siebie złożonej apelacji zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego poprzez pominięcie zgłoszonych wniosków dowodowych i błędne ustalenie stanu faktycznego, domagając się uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wskazał, że żąda zasądzenia kwoty 20 000,- zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 października 2001 roku, zgłasza żądanie stwierdzenia przewlekłości postępowania sprawy I Dsn 43/09/Ł polegające na niewykonaniu z dnia 21 października 2010 roku i nie przekazanie do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie wyjątkowo rażącej przewlekłości. Wskazał, że obie prokuratury pomimo rozbudowanego aparatu nie są w stanie udzielić mu pomocy i przyznać się do swych błędów w załatwieniu jego sprawy. W jego ocenie przewlekłość postępowania jest rażąca i oczywista. Zażądał merytorycznego rozpatrzenia jego sprawy i przyznania odszkodowania za odmowę przyznania jakichkolwiek świadczeń.

Jednocześnie powód złożył zażalenie na rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, zarzucając:

1. naruszenie art. 233 k.p.c. i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez błędne uznanie, że wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej był bezzasadny, a zachowanie pełnomocnika nie stanowiło świadczenia pomocy prawnej, albowiem pełnomocnik udzielił powodowi pomocy, w szczególności przeprowadzał z powodem rozmowy telefoniczne, dwukrotnie zapoznawał się z aktami sprawy, sporządzał fotokopie dokumentów, analizował zebrane dokumenty, sporządził dwa pisma przygotowawcze zawierające wnioski dowodowe i wreszcie stawił się na terminie rozprawy;
2. art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze poprzez nieprzyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Wskazując na te zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia zawartego w wyroku i zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w kwocie 2 952,- zł wraz z podatkiem VAT.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się bezzasadna.

Sąd Okręgowy podziela wywody i ustalenia Sądu Rejonowego, przyjmując je za własne. W istocie apelacja w żadnej kwestii nie podważa ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, w szczególności żadne z ustaleń dotyczących się toku

postępowań prokuratorskich i sądowych z udziałem powoda nie zostały zakwestionowane w apelacji powoda oraz w apelacji jego pełnomocnika.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w obu apelacjach dotyczących sposobu gromadzenia materiału dowodowego podkreślić należy, że kodeks postępowania cywilnego przewiduje kontradyktoryjny model postępowania sądowego, co oznacza, że obowiązkiem stron jest przedstawienie swoich twierdzeń, a następnie dowodów na ich poparcie.

Kwestię materialnoprawnego rozkładu ciężaru dowodu reguluje norma art. 6 k.c. Zgodnie z tym przepisem ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Użyte w tym przepisie określenie „wywodzi skutki prawne” odnosi się do strony postępowania i ma to znaczenie, że podkreśla zależność między stroną, a faktami prawnymi, które ma wykazać. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia, które można nazwać jako prawne (art. 227 k.p.c.), wśród tych faktów należy wyróżnić fakty, z których strona wywodzi skutki prawne i które są opisane w hipotezach norm prawa cywilnego materialnego (por. H. Dolecki, Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym, Warszawa 1998, str. 112, 131). Dla potrzeb tego rozstrzygnięcia można więc podkreślić jedno ze znaczeń materialnoprawnego rozkładu ciężaru dowodu opisanego regułą art. 6 k.c., mianowicie przepis ten wskazuje kierunek aktywności dowodowej stron, określa więc – w połączeniu z normami prawa materialnego – które fakty podlegają dowodzeniu. Przyjmując ustalony podział faktów na tworzące prawo, tamujące powstanie prawa oraz niweczące prawo należy wskazać, że faktów prawotwórczych w zakresie podstawy faktycznej powództwa powinien dowieść powód, to on bowiem wywodzi z nich skutek prawny.

Ciężarem procesowym powoda jest więc przywołanie twierdzeń o faktach prawotwórczych oraz dowodów dla ich stwierdzenia, przy czym powód nie ma obowiązku znać prawa, zgodnie z zasadą *da mihi factum dabo tibi ius*, wystarczy, że będzie dowodził faktów dla siebie prawotwórczych. Fakty te składają się na podstawę faktyczną żądania (*causa petendi*) i powinny być przytoczone w pozwie (art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c.). Powód występuje z powództwem i żąda wszczęcia postępowania cywilnego dlatego, że znane są mu fakty składające się na podstawę faktyczną powództwa, wyrazem tego żądania jest pozew zawierający przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, więc zawierający twierdzenia o faktach prawotwórczych opisanych hipotezami norm prawa materialnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 roku, III CK 41/04, Lex nr 182092).

Dodatkowo wskazać należy, że stosownie do art. 207 § 6 k.p.c. sąd ma obowiązek pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Podkreślić należy, że analiza protokołu rozprawy z dnia 4 marca 2014 roku wskazuje, że stosownie do art. 212 § 1 k.p.c. na rozprawie zadając powodowi pytania Sąd dążył do tego, aby powód przytoczył i uzupełnił twierdzenia lub dowody na poparcie swych żądań, lecz pomimo zadawanych pytań powód nie wskazał na konkretne uchybienia Prokuratury.

Analiza stanowiska powoda zaprezentowanego w toku postępowania pozwala na uznanie za prawidłowe stanowiska Sądu Rejonowego, że powód niezwykle skąpo przytoczył okoliczności faktyczne uzasadniające jego żądanie. Jak bowiem wynika z pozwu i zeznań powoda odszkodowania domagał się w związku z nieprawidłowościami w postępowaniu prokuratury w sprawach Ds. 920/09 Prokuratury Rejonowej w (...) oraz I Dsn 43/09/Ł oraz przewlekłości postępowania w tych sprawach. Niemniej jednak powód nie wskazał w sposób wyraźny jakie czynności (poza nieprzekazaniem pisma do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie zgodnie z pismem z dnia 21 listopada 2010 roku) nie zostały podjęte przez Prokuratora lub zostały podjęte wadliwie. Trafnie Sąd Rejonowy podkreślił, że postępowanie Ds. 920/09 zostało prawomocnie zakończone postanowieniem Prokuratora Rejonowego w (...) z dnia 28 września 2009 roku (k – 112), o umorzeniu postępowania. Po rozpoznaniu zażalenia powoda, Sąd Rejonowy w Koszalinie, postanowieniem z dnia 12 stycznia 2010 roku (k – 117 – 119) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Powyższe orzeczenie prawomocnie kończy postępowanie w sprawie Ds. 920/09. Podkreślić należy, że możliwość dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w postępowaniu cywilnym nie może prowadzić do powtórnej oceny prawidłowości czynności dokonanych w postępowaniu karnym jak i zmierzać do oceny tegoż postępowania, czy też wzruszenia rozstrzygnięć wydanych w tym postępowaniu. Postępowanie przed sądem cywilnym umożliwia jedynie

stronie poszkodowanej dochodzenie odszkodowania (przy spełnieniu pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej) w przypadku wyrządzenia szkody konkretną czynnością, co do której wykazano jej bezprawność. W niniejszej sprawie powód nie wskazał ani nie wykazał jaka konkretnie czynność szkodząca została dokonana przez Prokuratora w toku tegoż postępowania i nie wykazał wysokości szkody. Bezzasadne jest natomiast wywodzenie szkody lub krzywdy z faktu przewlekłości tegoż postępowania, skoro niekwestionowane jest, że zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez powoda wpłynęło do Prokuratury w dniu 10 sierpnia 2009 roku, zaś w dniu 28 września 2009 roku śledztwo w tej sprawie zostało umorzone. Zważywszy na okres trwania śledztwa w sprawie (nieco ponad półtora miesiąca) nie sposób jest twierdzić, że było ono przewlekłe. Natomiast sam fakt niezadowolenia powoda z wyniku tegoż postępowania nie może skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa. Od wydanego w śledztwie orzeczenia powodowi przysługiwał środek odwoławczy, z którego skorzystał, zaś orzeczenie Prokuratora zostało poddane kontroli Sądu. Nadto powód złożył skargę o stwierdzenie przewlekłości postępowania w obu sprawach, która została pozostawiona bez rozpoznania postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 16 października 2013 roku, V S 11/13 (k – 174 – 175). Odnosząc się natomiast do ewentualnej przewlekłości postępowania I Dsn 43/09, wskazać należy, że jest to postępowanie nadzorcze prokuratora nadrzędnego, i jak trafnie zauważył Sąd Rejonowy, kończy się wraz z prawomocnym zakończeniem postępowania przygotowawczego.

Powód nie wykazał aby poniósł jakąkolwiek szkodę w związku z rzekomo spóźnionym przekazaniem jego pisma do Sądu Apelacyjnego przez Prokuratora. Tym samym bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności związane z przekazaniem tegoż pisma. Sam fakt opóźnienia w przekazaniu pisma, nawet jeżeli miał miejsce, nie stanowi bowiem podstawy do przyznania odszkodowania. Obowiązkiem powoda bowiem było wykazanie szkody związanej z tym faktem i związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy opóźnionym przekazaniem pisma a tą szkodą.

Chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 250 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. Zgodnie z art. 250 § 1 k.p.c. jeżeli dokument znajduje się w aktach organu, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.c., wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ odpis lub wyciąg z dokumentu. Sąd zażąda udzielenia odpisu lub wyciągu, jeżeli strona sama uzyskać go nie może. Chybione jest stawianie Sądowi zarzutu nie dołączenia akt postępowania, albowiem nie jest rolą Sądu gromadzenie za stronę procesu dowodów w sprawie. Decydując się na wystąpienie z powództwem strona winna określić swoje roszczenie i jego podstawy. Roszczenie strony wynika z podstawy faktycznej, nie zaś odwrotnie. Skoro zatem powód sformułował swoje żądanie na kwotę 20 000,- zł winien był ocenić i ustalić podstawę faktyczną swego żądania. Nie jest natomiast rzeczą pełnomocnika procesowego czy sądu poszukiwanie faktów i podstawy faktycznej dla uzasadnienia wcześniej zgłoszonego żądania. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują dowodu „z akt sprawy” jako takiego, lecz dowód z dokumentu. Takowe dokumenty zostały w wymaganej art. 250 § 1 k.p.c. formie złożone przez pozwaną Skarb Państwa. Niewątpliwie powód miał również możliwość uzyskania odpowiednich dokumentów z akt tychże postępowań albowiem jako stronie tych postępowań przysługiwało mu takie prawo. Zresztą powód w toku rozprawy przed Sądem I instancji oświadczył, że samodzielnie uzyskał dokumenty z akt postępowań karnych. Powód nie wykazał w toku postępowania, że nie może jakowyś dokumentów z danych akt uzyskać, a dopiero wykazanie takiej okoliczności aktualizowałoby obowiązek Sądu wskazany w art. 250 § 1 zd. 2 k.p.c.

Nie doszło tym samym również w sprawie do naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego ze wszystkich dokumentów znajdujących się w aktach spraw Ds. 920/09 i I Dsn 43/09/Ł. Chybiony jest też zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. albowiem w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy precyzyjnie przedstawił tok rozumowania w niniejszej sprawie, który w istocie nie został zakwestionowany w apelacji.

Prawidłowo także Sąd Rejonowy przyjął, że powód nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego a szkodą jak i samej szkody co do wysokości. Powód nie wskazał ani nie wykazał w jaki sposób działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa spowodowały u niego szkodę w kwocie 20 000,- zł.

Z tych względów uznając zaskarżone orzeczenie za trafne i prawidłowe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda.

Zasadne okazało się natomiast zażalenie w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń Sądu Rejonowego, iżby udział pełnomocnika w sprawie miał jedynie charakter formalny. Niewątpliwie pełnomocnik zapoznawał się z aktami sprawy, sporządził pismo procesowe oraz brał udział w rozprawie przed Sądem I instancji. Wreszcie (co nastąpiło po wydaniu orzeczenia) wywiódł apelację od wyroku. Tym samym niewątpliwie udzielił powodowi pomocy prawnej. Mechanizm zasądzenia zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu cywilnym przewidziany w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie... nie uzależnia wprost wysokości stawek wynagrodzenia adwokackiego od nakładu pracy w danej sprawie, lecz od przedmiotu sprawy bądź wartości przedmiotu sporu. Możliwość uwzględnienia nakładu pracy pełnomocnika może nastąpić na zasadzie określonej a § 2 ust. 2 rozporządzenia, gdzie przewidziano możliwość zasądzenia do sześciokrotności stawki minimalnej. W zakresie orzekania o kosztach pełnomocnika z urzędu możliwość ta została ograniczona do 150% stawki minimalnej (§ 19 pkt 1 rozporządzenia). W niniejszej sprawie pełnomocnik powoda wniósł o przyznanie stawki minimalnej, a tym samym stwierdzenie, że udzielił pomocy prawnej powodowi, uzasadnia zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa wynagrodzenia. Jedynie stwierdzenie, że nie podjął w sprawie żadnych czynności, uzasadniałoby uznanie, że nie udzielił pomocy prawnej stronie, a tym samym uprawniałoby sąd do oddalenia wniosku o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Taka okoliczność w sprawie nie miała jednak miejsca. Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. należało zmienić orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie II wyroku i zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata reprezentującego powoda kwotę 2 400,- zł wynagrodzenia (zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia), powiększoną o należny podatek VAT, zgodnie z § 2 ust. 3 rozporządzenia.

Z tych samych względów należało również zasądzić na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu kwotę 1 200,- zł powiększoną o 23% podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia).